

Marzena Trybala

"Dzierlatki"

Visit "[Dzierlatki](#)" on MotoLyrics.com

to pada i pada deszcz,
dobra pogoda na kazde nieszczescie
i na kieliszek wodki tez.
Wypij siostro, nie szalej,
ze pada i pada deszcz,
nasza robota juz nam nie ucieknie
i nasze zycie tez.
Mowia o nas: kundelki,
bo taty i mamy nie znamy,
my zagladamy do butelki,
my do butelki zagladamy

Mozna sie zatrudnic na kolei
i mozna welne owcza tkac,
mozna tak jak okret stac na kei,
lecz najlatwiej od facetow brac.
Mozna byc zolnierka jak zolnierze,
mozna taczki z wapnem pchac,
mozna tez hodowac nietoperze,
lecz najlatwiej od facetow brac.
Mozna sie zatrudnic u piekarza,
z cyganami konie krasc,
mozna tez pozowac u malarza,
lecz najlatwiej od facetow brac.

Popatrz siostro, posluchaj,
to pada i pada deszcz,
dobra pogoda na kazde nieszczescie
i na kieliszek wodki tez.
Popatrz siosto, posluchaj,
to pada i pada deszcz,
nasza robota juz nam nie ucieknie
i nasze zycie tez.

Visit [Marzena Trybala](#) page on MotoLyrics.com, to get more lyrics and videos.